

Parlament Mołdawii odwołał rząd Vlada Filata

Kamil Całus, Parlament Mołdawii odwołał rząd Vlada Filata

5 marca parlament mołdawski głosami Partii Komunistów, Partii Demokratycznej (PD) oraz niezależnych posłów skupionych wokół Igora Dodona przegłosował wotum nieufności dla gabinetu premiera Vlada Filata. Partia Liberalna (PL), drugi obok PD członek nieistniejącej już koalicji Sojusz na rzecz Integracji Europejskiej (AIE), wstrzymała się od głosu. Zgodnie z konstytucją w ciągu trzech dni premier musi złożyć urząd. W tym samym czasie głowa państwa zaproponuje parlamentowi nowego kandydata. Natychmiast po przegłosowaniu wotum nieufności dla rządu przewodniczący PD, Marian Lupu, wezwał dawnych koalicjantów do rozpoczęcia rozmów nad nowym porozumieniem koalicyjnym. 6 marca Liberalno-Demokratyczna Partia Mołdawii (LDPM) ogłosiła, że zaproponuje prezydentowi kandydaturę swojego lidera Filata. Szefowie PD i PL zadeklarowali jednak, że nie uzyska on poparcia ich partii. Jeśli parlament w ciągu 45 dni dwukrotnie nie przyjmie żadnej z dwóch kandydatur, prezydent uzyska prawo do rozwiązania izby.

Komentarz

- Zainicjowany przez premiera kryzys polityczny miał służyć wzmocnieniu pozycji LDPM wobec pozostałych koalicjantów poprzez umożliwienie LDPM obsadzenia stanowiska prokuratora generalnego oraz szefa Narodowego Centrum Antykorupcyjnego. W obecnej sytuacji premier, chcąc odtworzyć koalicję, zmuszony będzie jednak do ustępstw wobec PD i a tym samym nie będzie w stanie w pełni osiągnąć zamierzonego celu.
- PD zdecydowała się poprzeć złożony przez komunistów wniosek o dymisję rządu, ale jej celem prawdopodobnie nie są przedterminowe wybory, w których najpewniej uzyskałaby słaby wynik. Wydaje się więc, że głosując za dymisją rządu PD chciała uzyskać lepszą pozycję w negocjacjach nowej umowy koalicyjnej, zdając sobie sprawę, że jej stanowisko będzie miało decydujące znaczenie. Obecnie możliwe są dwa scenariusze. Pierwszy zakładałby odtworzenie byłej koalicji na nowych warunkach, gdyż wybory byłyby ryzykiem dla wszystkich trzech byłych koalicjantów. Bardzo mało prawdopodobna jest ewentualna koalicja PD z komunistami (wspólnie mogą liczyć na 49 głosów z 101). Jednak ze względu na stanowczy sprzeciw PD i LP w sprawie ponownej nominacji Filata na premiera należy również brać pod uwagę drugi scenariusz, tj. fiasko rozmów i rozpisanie przedterminowych wyborów. Ich wynik byłby trudny do przewidzenia, LDPM i PK cieszą się bowiem zbliżonym poparciem (według ostatnich dostępnych badań z końca ub.r. po

około 25–30%).

- Mimo sprzeciwu PD i LP misję tworzenia rządu prezydent Nicolae Timofti najprawdopodobniej ponownie powierzy Filatowi. Nie ma obecnie na mołdawskiej scenie politycznej innego kandydata z wystarczająco silnym zapleczem politycznym. Jeśli jego kandydatura dwukrotnie nie zostanie rozpatrzona przez parlament pozytywnie, konstytucja daje prezydentowi prawo (ale nie obowiązek) ogłoszenia nowych wyborów. W tej sytuacji tymczasowo władzę w kraju sprawował będzie dotychczasowy gabinet.
- Obecny kryzys rządowy w Mołdawii może negatywnie odbić się na finalizowanych właśnie rozmowach z Unią Europejską w sprawie umowy stowarzyszeniowej oraz będącej jej częścią umowy o pogłębionej strefie wolnego handlu (DCFTA). Dokumenty te planowano parafować na wileńskim szczycie Partnerstwa Wschodniego w listopadzie br. W razie braku porozumienia w sprawie powołania rządu i rozpisania przedterminowych wyborów będzie to jednak mało prawdopodobne.